

Sygn. akt: I C 268/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 04 grudnia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca:	SSR del. Łucja Oleksy-Miszczyk
Protokolant:	Karolina Pikuła

po rozpoznaniu w dniu 04 grudnia 2014 roku w Gliwicach

sprawy z powództwa T. Z.

przeciwko A. Z. (1), M. Z.

o ustalenie i zapłatę

1. oddała powództwo;
2. zasądza od powódki T. Z. na rzecz pozwanej M. Z. kwotę 3.617 (trzy tysiące sześćset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
3. przyznaje kuratorowi dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego A. Z. (2) - adw. M. U. od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach wynagrodzenie w kwocie 4.428 (cztery tysiące czterysta dwadzieścia osiem) złotych, w tym 828 (osiemset dwadzieścia osiem) złotych VAT;
4. nakazuje pobrać od powódki na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach kwotę 4.428 (cztery tysiące czterysta dwadzieścia osiem) złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygnatura akt I C 268/12

UZASADNIENIE

Powódka wniosła o uznanie za prawnie skuteczne oświadczeń woli z dnia 4 sierpnia 2009r. złożonych wobec obdarowanych M. Z. i A. Z. (1) w przedmiocie odwołania darowizny uczynionej przez powódkę na ich rzecz aktem notarialnym z dnia 23 października 1996r. oraz zasądzenie solidarnie od pozwanych na rzecz powódki kwoty 116.550 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu tytułem zwrotu równowartości uczynionej darowizny. W uzasadnieniu powódka podała, że w dniu 23 października 1996r. darowała pozwanym – synowi i jego żonie - udział wynoszący 1/3 w prawie własności nieruchomości położonej w R. przy ul. (...). Od początku 2009r. stosunki między stronami nie układały się dobrze. Do lipca 2009r. pozwani dopuścili się wobec powódki szeregu incydentów polegających na stosowaniu gróźb, niszczeniu mienia, naruszeniu miru domowego. Powódka uznając zachowanie pozwanych za rażącą niewdzięczność oświadczeniami z dnia 4 sierpnia 2009r. dokonała odwołania darowizny. Wartość przedmiotu darowizny powódka obliczyła przy uwzględnieniu najniższych oferowanych na rynku cen nabycia nieruchomości zbliżonej parametrami do nieruchomości darowanej.

Pozwana M. Z. wniosła o oddalenie powództwa. Podniosła zarzut braku interesu prawnego w zakresie ustalania prawnej skuteczności oświadczenia o odwołaniu darowizny. Zaprzeczyła aby dopuściła się wobec powódki rażącej niewdzięczności i podkreśliła, że powódka swoje twierdzenia w tym zakresie opiera wyłącznie na jednym zdarzeniu z dnia 3 kwietnia 2009r. podczas którego pozwana rzekomo miała dokonać zniszczenia mienia o wartości 530 zł. na szkodę powódki. Nadto zaprzeczyła aby jej mąż – pozwany A. Z. (1) dopuścił się względem powódki rażącej niewdzięczności. Podała, że nieporozumienia między pozwanym, a powódką zaczęły się na przełomie 2007/2008r. i dotyczyły kwestii spadku po zmarłym L. Z. (mężu powódki, a ojcu pozwanego). Od tego czasu zaczęły się nasilać u pozwanego problemy psychiczne, a w marcu 2009r. rozpoznano u pozwanego chorobę psychiczną – zaburzenia afektywno – dwubiegunowe oraz mieszane zaburzenia osobowości. Pozwana wskazała, że w postępowaniu karnym toczącym się na skutek popełnienia przez pozwanego czynów karalnych na szkodę powódki został on uznany za niepoczytalnego (odpowiedź na pozew k. 28).

Pozwany A. Z. (1) reprezentowany był w postępowaniu przez kuratora dla nieznanego z miejsca pobytu. Kurator wniósł o oddalenie powództwa. Podniósł, iż powódka powinna wystąpić z żądaniem zobowiązania pozwanego do złożenia oświadczenia woli, nadto nie wykazała aby oświadczenie o odwołaniu darowizny było skutecznie złożone, a niezależnie od tego zaprzeczył aby pozwany dopuścił się względem powódki rażącej niewdzięczności, a zachowanie pozwanego względem powódki było następstwem konfliktu istniejącego na tle działu spadku po L. Z., a w części było konsekwencją postępującej u pozwanego choroby psychicznej (odpowiedź na pozew k. 187).

Sąd ustalił co następuje:

W dniu 23 października 1996r. powódka darowała pozwanym udział wynoszący 1/3 we własności nieruchomości położonej w R. przy ul. (...). Darowizna dokonana została do wspólności ustawowej pozwanym. Nieruchomość składała się z działki o powierzchni 0,0776 ha i w chwili darowizny zabudowana była budynkiem usługowo – mieszkalnym o powierzchni 189 m² oraz budynkami gospodarczymi o powierzchni 66 m² oddanymi do użytku w 1952r. (akt notarialny k. 10). Na podstawie czynności prawnych dokonanych z pozostałymi współwłaścicielami pozwani nabyli nieruchomość na wyłączną własność. Początkowo w nieruchomości przy ul. (...) znajdował się zakład masarski, potem pozwani podjęli decyzje o zmianie charakteru działalności gospodarczej i zaczęli prowadzić dom przyjeżdż. Ponieważ ta forma działalności okazała się opłacalna zdecydowali się na rozbudowę i przebudowę budynku przy ul. (...) w ten sposób, że powstała sala przyjeżdż z odpowiednim zapleczem, a niezależnie od tego w budynku była również część mieszkalna. W roku 2011 pozwani sprzedali nieruchomość przy ul. (...) za kwotę ponad milion złotych.

Powódka zamieszkuje w domu położonym na sąsiedniej nieruchomości.

Stosunki w rodzinie Z. nigdy nie układały się zupełnie dobrze – pomiędzy pozwanymi, a powódką i L. Z. dochodziło do konfliktów i wzajemnych pretensji dotyczących rozliczeń finansowych i prowadzonej działalności gospodarczej, ale do 2007 relacje te były poprawne. Po tej dacie problemy nasiliły się, a spór ogniskował się wokół kwestii działu spadku po L. Z. (protokoły rozpraw w aktach I Ns 952/10 Sądu rejonowego w Rudzie Śląskiej). Począwszy od 2007r. pozwany A. Z. (1) stawał się coraz bardziej agresywny, jego zachowania w ocenie osób bliskich były dziwne. Powódka ani pozwana nie zdawały sobie sprawy, że mogą to być objawy choroby psychicznej. W dniu 31 grudnia 2007 pozwany przyszedł do domu powódki. Krzychał, że była złą matką, że zakazuje jej wstępu do domu i kontaktu z jego żoną i dziećmi. Z kolei pozwanej wówczas opowiedział, że rodzice w dzieciństwie bardzo go bili, że nigdy nie mówił na ten temat prawdy. Z czasem pozwany robił się coraz bardziej agresywny i wrogo nastawiony wobec powódki. Jego agresja kierowała się także przeciwko domownikom – pozwanej i dzieciom. Dopuszczał się wobec pozwanej aktów przemocy fizycznej – bicia, szarpania za włosy, uszy, groził śmiercią jej i dzieciom. Pozwana starała się nie angażować w konflikt między pozwanym, a powódką. Obawiała się zachowań pozwanego, bała się że może posądzić ją o sprzyjanie powódcie. Pozwana nie radziła sobie z sytuacją, przeżyła w tym czasie epizod depresji.

W dniu 19 stycznia 2009r. pozwany wtargnął do domu powódki, krzychał, że powódka ma się wynosić, okładał ją rękami, stłukł pamiątkowe przedmioty, zniszczył meble. Powódka uciekła do sąsiadki i powiadomiła swoją koleżankę C. K. (1), która z kolei zawiadomiła policję. Powódka obawiając się pozwanego wyprowadziła się z domu na pewien

czas – około 50 dni mieszkała u znajomych, a do domu przychodziła tylko po niezbędne rzeczy, zawsze w towarzystwie innych osób. Kolejną interwencję na policji powódka zgłosiła w dniu 20 stycznia 2009r. (sprzeczka z pozwanym). Kontakt rzeczowy z pozwanym w tym okresie był tylko pozorny. Z powodu nasilającej się agresji pozwanego i objawów choroby pozwana zaczęła podejmować próby umieszczenia go w szpitalu. W lutym 2009r. z uwagi na zachowanie pozwanego pozwana zmuszona była uciekać z domu wraz z dziećmi i nocować w ośrodku interwencji kryzysowej. Od 3 marca 2009r. do 22 marca 2009r. pozwany przebywał w szpitalu na oddziale psychiatrycznym z rozpoznaniem epizodu maniakalny, specyficzne zaburzenia osobowości. Jego stan po opuszczeniu szpitala nadal był zły. W dniu 25 marca 2009r. powódka dwukrotnie interweniowała na policji w związku z zachowaniem pozwanego : pozwany wchodził na jej posesję i pukał do okien i drugi raz – pozwany zaparkował samochód na jej posesji uniemożliwiając wyjazd z garażu (informacja policji k. 12, karta informacyjna z leczenia k. 54). W dniu 2 kwietnia 2019r. powódka rozmawiała z córką pozwanych M. na temat sytuacji w domu pozwanych. W nocy z 2/3 kwietnia 2009r. usłyszała hałas, zobaczyła synową stojącą przy płocie – rzucała kamieniami i krzyczała „wynocha stąd” . Na miejsce przyjechali pracownicy firmy ochroniarskiej, stwierdzili wybite szyby w samochodzie i wezwali policję. Powódka ponownie wyprowadziła się z domu. Następnego dnia, stwierdziła, że ktoś wchodził do domu– szyba w kuchni była wybita, ale okno zostało zabezpieczone. Od 7 do 9 kwietnia 2009r. pozwany był ponownie hospitalizowany z rozpoznaniem zaburzenia afektywne dwubiegunowe, epizod mieszany, zaburzenia osobowości. (karta informacyjna k. 57).

Przeciwko pozwanym toczyło się postępowanie karne o przestępstwa popełnione na szkodę powódki. Pozwanemu zarzucono, że w dniu 22 stycznia 2009r. i w nocy z 2/3 kwietnia 2009r. groził powódce pozbawieniem życia, które to groźby wzbudziły w niej uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione tj. przestępstwo z art. 190 § 1 k.k. Postanowieniem Sądu z dnia 11 lutego 2011r. postępowanie wobec pozwanego zostało umorzone wobec stwierdzenia niepoczytalności pozwanego (postanowienie z dnia 11 lutego 2011r. sygnatura VI K 263/10 –k. 372 akt VI K 101/11). Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej pozwana została skazana za czyn z art. 288 § 1 k.k. popełniony na szkodę powódki, a polegający na tym, że w nocy z 2/3 kwietnia 2009r. poprzez rzucanie kamieniami w tylną szybę samochodu marki F. (...) oraz szybę w oknie kuchennym zniszczyła mienie powódki o wartości 530 zł. (wyrok z dnia 16 września 2013r. sygnatura VI K 101/11 – k. 692 tych akt).

Kolejne zdarzenia powódka zgłaszała policji w dniach: 18 maja 2009r. – syn wykrzykuje pod jej adresem obraźliwe słowa, 26 maja 2009r. – nieznana osoba wrzuciła do jej mieszkania myszy, 2 czerwca 2009r. – awantura z synem, 31 lipca 2009r. – nieznana osoba obrzuciła jajkami ścianę jej domu, 10 maja 2011r. nieporozumienia z synem, 11 maja 2011r. syn chodzi po jej posesji i puka do okien (informacja policji o zgłaszanych interwencjach k. 12). Pozwany wysyłał również powódce wiadomości tekstowe SMS o obraźliwej treści.

W 2009r. w prasie lokalnej pojawił się artykuł dotyczący niewłaściwego stosunku powódki do pozwanego. Powódka przekonana jest, że inicjatorem tej publikacji była pozwana, zaś pozwana temu zaprzecza. Autorem artykułu była osoba trzecia, powódka podjęła w tej sprawie kroki prawne i została przez autora artykułu przeproszona.

W okresie nasilenia objawów choroby (od stycznia 2009r.) pozwany sięga po substancje psychoaktywne tj. marihuanę i alkohol. W ocenie biegłych psychiatrów zachowanie takie jest typowe w fazie maniakalnej zaburzeń dwubiegunowych afektywnych (opinia biegłych k. 342 i nast. akt VI K 101/11).

Pismem z dnia 4 sierpnia 2009r. powódka złożyła wobec każdego z pozwanych oświadczenie o odwołaniu darowizny z powodu rażącej niewdzięczności. Wobec pozwanego powołała się na zdarzenia jakie miały miejsce dnia 19 stycznia 2009r. „i w dniach następnych”, zaś wobec pozwanej na wydarzenia jakie miały miejsce w nocy z 2/3 kwietnia 2009r. , a także „w dniach wcześniejszych i następnych” (oświadczenia k. 13,14).

Wnioskiem z dnia 15 czerwca 2010r. pozwany wystąpił do Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej o dział spadku i zniesienie współwłasności po zmarłym ojcu, a mężu powódki L. Z.. Postępowanie zakończyło się postanowieniem z dnia 15 marca 2012r. w jednym z punktów tego orzeczenia Sąd zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 57.250 zł. tytułem dopłaty (akta I Ns 952/10).

Opisany stan faktyczny Sąd oparł o powołane wyżej dowody z dokumentów, a także dowody z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy karnej, przede wszystkim opinie biegłych odnośnie stanu zdrowia pozwanych i treść orzeczeń, a nadto o zeznania świadków C. G., J. F. (1), C. K. (1), A. B., D. T. oraz przesłuchanie stron tj. powódki i pozwanej M. Z.. Dowody z dokumentów Sąd uznał za wiarygodne – nie były one zresztą kwestionowane przez żadną ze stron. Za w pełni wiarygodne Sąd uznał również – w zakresie w jakim dotyczą one faktów istotnych dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie - zeznania świadków C. G., A. B., D. T. oraz zeznania pozwanej. Nie dał natomiast Sąd wiary zeznaniom J. F. (1), C. K. (1) i powódce w zakresie w jakim mówiły one o konflikcie między powódką, a pozwaną i nagannych zachowaniach pozwanej polegających na wielokrotnym kierowaniu przez pozwaną pod adresem powódki wyzwisk, zajeżdżaniu jej drogi czy próbie najechania jej samochodem. Świadek C. K. nigdy bezpośrednio nie widziała takich zachowań pozwanej i wiedzę na ten temat czerpie wyłącznie z relacji powódki. Prezentowała zdecydowanie negatywne nastawienie do pozwanej M. Z., obwiniając ją o całą sytuację, w tym nawet działania A. Z. (1), których pozwana była w ocenie świadka prowodyrem, a co nie znajduje żadnego potwierdzenia w pozostałym zebranych materiale dowodowym. Również świadek J. F. podczas przesłuchania prezentowała zdecydowanie negatywny stosunek do pozwanych, a treść jej wypowiedzi nie jest spójna – raz twierdzi, że stosunki między powódką, a pozwaną były dobre, czy też obojętne, że nie było między nimi zatargów, w innym miejscu twierdzi, że słyszała jak pozwana nazwała powódkę „maciorą”. Podkreślić należy, że pozostali świadkowie twierdzili, że powódka i pozwana pozostawały w dobrych stosunkach. Należy też zauważyć, iż z informacji policji obejmującej wykaz interwencji (k.12) wynika, że poza zdarzeniem z nocy z 2/3 kwietnia 2009r. powódka nie zgłaszała na policji żadnych zjść związanych z zachowaniem pozwanej. W tej sytuacji zeznania powódki i świadków J. F. i C. K. , co do zachowania pozwanej wobec powódki są niewiarygodne i jako takie nie mogą stanowić podstawy do dokonania ustaleń faktycznych.

Postępowanie dowodowe nie wykazało aby można było przypisać pozwanej działania takie, jak wysyłanie do powódki SMS z telefonu pozwanego, obrzucenie ściany domu powódki jajkami, wrzucenie powódce do domu myszy, czy też inicjowanie publikacji na temat zachowania powódki w prasie. Strona powodowa nie przedstawiła żadnego dowodu wskazującego, że pozwana dopuściła się takich zachowań.

Sąd zważył co następuje:

Zgodnie z art. 898 § 1 i 2 k.c. darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności. Zwrot przedmiotu odwołanej darowizny powinien nastąpić stosownie do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Z kolei art. 405 k.c. stanowi, iż kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości.

W niniejszej sprawie przedmiotem darowizny był udział we współwłasności nieruchomości. Okolicznością bezsporną jest, że nieruchomość ta została następnie zbyta na rzecz osób trzecich, a zatem zwrot korzyści w naturze nie jest już możliwy. W tej sytuacji darczyńcy pozostaje roszczenie o zwrot wartości przedmiotu darowizny, a więc o zapłatę. Roszczenie to aktualizuje się z chwilą skutecznego złożenia przez darczyńcę oświadczenia o odwołaniu darowizny z powodu rażącej niewdzięczności obdarowanego. Słusznie argumentuje pozwana, że w tej sytuacji powódka nie ma interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c. do żądania ustalenia skuteczności świadczenia o odwołaniu darowizny. Powódce przysługuje bowiem dalej idące roszczenie o zapłatę, a skuteczność odwołania darowizny jest w takim wypadku badana przez Sąd przesłankowo jako element istotny dla rozstrzygnięcia sprawy o zapłatę.

Przepisy nie precyzują pojęcia rażącej niewdzięczności, a wobec wielości sytuacji społecznych nie sposób stworzyć katalogu zachowań odpowiadających temu pojęciu. W doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się zgodnie, że rażącą niewdzięczność stanowią tylko takie czynności obdarowanego, które są skierowane przeciwko darczyńcy świadomie i z zamiarem nieprzyjaznym. Znamion rażącej niewdzięczności nie wyczerpują z reguły czyny nieumyślne, a także drobne czyny nawet umyślne, ale nie wykraczające poza zwykłe w danych środowiskach konflikty. W ocenie Sądu z całą pewnością nie podpadają pod pojęcie rażącej niewdzięczności czyny niezawinione, a także czyny, których podłożem i przyczyną sprawczą była choroba psychiczna prowadząca do stanu niepoczytalności obdarowanego.

Zważywszy na zebraną w postępowaniu karnym i niekwestionowaną w niniejszej sprawie dokumentację dotyczącą stanu zdrowia psychicznego pozwanego A. Z. (1) i ustalenie jego niepoczytalności w sprawie karnej, Sąd uznał, że zachowaniom prezentowanym przez pozwanego względem powódki, aczkolwiek niewątpliwie dla powódki przykrym i uciążliwym, nie można przypisać cech rażącej niewdzięczności, albowiem pozwany z uwagi na stan zdrowia psychicznego nie miał odpowiedniego rozeznania co do podejmowanych działań i ich skutków. W tych warunkach jego czynów nie można uznać za dokonanych świadomie, z zamiarem nieprzyjaznym wobec powódki. Na marginesie należy zauważyć, że powódka co prawda ma obecnie wiedzę o chorobie psychicznej pozwanego, niemniej zdaje się nie dostrzegać, że choroba ta rodzi określone konsekwencje w sferze zachowania pozwanego, ani nie dostrzegać związku przyczynowego pomiędzy funkcjonowaniem pozwanego, a jego stanem zdrowia. Wyłącznie subiektywne przekonanie powódki o dopuszczeniu się przez pozwanego zachowań skierowanych przeciwko niej świadomie i z nieprzyjaznym zamiarem nie wyczerpuje jednak przesłanek odwołania darowizny określonych w art. 898 § 1 k.c.

Nie podzielił też Sąd stanowiska strony powodowej co do okazania rażącej niewdzięczności przez pozwaną M. Z.. Jak już wyżej wskazano Sąd nie dał wiary, iż pozwana wielokrotnie atakowała powódkę używając wobec niej obelżywych zwrotów, czy też w inny sposób (najeżdżając samochodem) wykazywała agresję wobec powódki. Poza sporem jest, że pozwana została skazana za czyn z art. 288 § 1 k.k. popełniony na szkodę powódki, a ustalenia wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa są dla Sądu orzekającego w niniejszej sprawie wiążące (art. 11 k.p.c.). Niemniej w ocenie Sądu nie w każdym wypadku skazania obdarowanego za przestępstwo, nawet umyślne, popełnione na szkodę darczyńcy, można automatycznie przyjmować, że obdarowany dopuścił się rażącej niewdzięczności. Na takim stanowisku stanął również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 grudnia 2012 (IV CSK 172/12) wydanym również na gruncie sprawy dotyczącej odwołania darowizny w następstwie zniszczenia mienia, wywodząc, iż popełnienie przestępstwa wobec darczyńcy nie stanowi wystarczającej przesłanki do odwołania darowizny, zwłaszcza, gdy stopień winy sprawcy i społecznej szkodliwości czynu nie są znaczne, a sam fakt zniszczenia mienia darczyńcy nie przesądza o rażącym i kwalifikowanym naruszeniu przez obdarowanego norm moralnych jakie powinny obowiązywać w stosunkach pomiędzy osobami bliskimi. W ocenie Sądu również w realiach niniejszej sprawy zachowanie pozwanej M. Z. polegające na zniszczeniu mienia powódki, nie może być uznane za przejaw rażącej niewdzięczności w rozumieniu art. 898 k.c. Należy mieć na względzie, że M. Z. w chwili zdarzenia znajdowała się w dramatycznym okresie swojego życia. Z jednej strony poddana była presji chorego psychicznie męża, a jej wszelkie wysiłki zmierzały do zapewnienia bezpieczeństwa sobie i dzieciom oraz leczenia pozwanego, z drugiej strony istniała poważna obawa, że działania powódki takie jak wzywanie policji, czy rozmowy z córką stron wbrew zakazowi pozwanego, będą elementami eskalującymi zachowania chorobowe pozwanego. W tej sytuacji zachowanie pozwanej, aczkolwiek naganne, to jednak jako zdarzenie incydentalne i dotyczące mienia niewielkiej wartości, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy, nie stanowiło w ocenie Sądu kwalifikowanego, rażącego naruszenia zasad postępowania, uzasadniającego odwołanie wykonanej darowizny.

W tych warunkach wobec braku przesłanki rażącej niewdzięczności stanowiącej zgodnie z art. 898 § 1 k.c. podstawę skuteczności oświadczenia darczyńcy o odwołaniu darowizny Sąd uznał żądania zgłoszone wobec pozwanych A. Z. (1) i M. Z. za nieuzasadnione i jako takie podlegające oddaleniu.

O kosztach postępowania orzeczono w oparciu o przepis art. 98 k.p.c. Na koszty zastępstwa procesowego zasądzone na rzecz pozwanej M. Z. składa się wynagrodzenie pełnomocnika ustalone zgodnie z § 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opat z czynności adwokackie i ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oraz równowartość opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Wynagrodzenie kuratora dla nieznanego z miejsca pobytu A. Z. (1) ustalono w oparciu o rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 13 listopada 2013r. w sprawie określenia wysokości wynagrodzenia i zwrotu wydatków poniesionych przez kuratorów ustanowionych dla strony w sprawie cywilnej. Koszty kurateli, jako wydatki tymczasowo poniesione przez Skarb Państwa nakazano w trybie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych pobrać od powódki jako strony przegranej.

SSR (del) Łucja Oleksy-Miszczyk